

**Wyrok z dnia 6 lutego 1997 r.
I PKN 68/96**

W sprawie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia przez pracownika jego podstawowych obowiązków polegających na spowodowaniu szkody w mieniu pracodawcy, obowiązek udowodnienia zawinonego (w postaci co najmniej ciężkiego niedbalstwa) zachowania lub braku działania pracownika spoczywa na pracodawcy.

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Kazimierz Jaśkowski, Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 1997 r. sprawy z powództwa Bogusława K. i Włodzimierza K. przeciwko Zakładom Tworzyw Sztucznych "C.-E." Spółce Akcyjnej w W. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 6 września 1996 r. [...]

1. o d r z u c i ł kasację w zakresie podstawy dotyczącej naruszenia przepisów postępowania.
2. o d d a ł i ł kasację w pozostałym zakresie.

U z a s a d n i e n i e

Bogusław K. i Włodzimierz K. wystąpili z pozwami o przywrócenie ich do pracy w Zakładach Tworzyw Sztucznych "C.-E." SA w W., kwestionując zasadność rozwiązania umów o pracę bez wypowiedzenia.

Strona pozwana wniosła o oddalenie tych powództw.

Sprawy z tych pozwów połączone zostały do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Radomsku wyrokiem z dnia 10 czerwca 1996 r. przywrócił powodów do pracy i ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Bogusław K. zatrudniony był w pozwanej Spółce na stanowisku I kalandrowego, a powód Włodzimierz K. na stanowisku II kalandrowego. W dniu 23 lutego 1996 r. pracowali oni na pierwszej zmianie obsługując kalander. Około godziny 11⁴⁰ powód Bogusław K. zgłosił mistrzowi - świadkowi Z. zatarcie środka 4 i 5 wału kalandra. Świadek od godziny 10 do chwili zgłoszenia przebywał w odległości do 4 metrów od powodów i jest przekonany, że w tym czasie nie opuścili stanowiska pracy. Komisja powołana w celu ustalenia przyczyn zatarcia wskazała domniemane przyczyny. W pozwanym zakładzie przyjęto praktykę ustawiania kalandra w czasie jego pracy bez używania szczelinomierzy. Praktyka ta jest kontynuowana po opisanej awarii. Wcześniej zdarzały się przypadki zatarć, ale na brzegach wałów. W związku z zatarciem pozwana poniosła stratę około 18,8 miliarda starych złotych.

Związek zawodowy zawiadomiony o zamiarze rozwiązania z powodami umów o pracę bez wypowiedzenia zgłosił zastrzeżenia (sprzeciw). Mimo tego, 12 marca 1996 r. powodowie otrzymali pisma rozwiązujące umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Sąd Rejonowy stwierdził, że brak jest podstaw do przyjęcia w sposób nie budzący wątpliwości zawinienia powodów w powstanie szkody w mieniu pracodawcy, a tylko takie stwierdzenie stwarzałoby podstawę do zastosowania przez niego rozwiązania umów o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 KP.

Powołana komisja wskazała trzy możliwe warianty przyczyn zatarcia wałów i w swych ustaleniach nie określiła bezpośredniej roli kalandrowych w przyczynieniu się do zatarcia. Z ustaleń komisji oraz zajętego w oparciu o te ustalenia stanowiska zarządu spółki wynikają jedynie teoretyczne możliwości powstania zatarcia przy założeniu, że powodowie nie dopełnili swych obowiązków. Takie założenie jest jednak niedopuszczalne bez przedstawienia dowodów pozwalających na wskazanie konkretnych błędnych działań lub zaniechań kalandrowych.

Sąd Pracy przyjął zatem, że zakład pracy dokonał rozwiązania umów o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów w tym trybie i na podstawie art. 56 KP uwzględnił powództwa. Od tego wyroku pozwana Spółka wniosła rewizję.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 6 września 1996 r. oddalił tę rewizję. Sąd Wojewódzki nie podzielił zarzutu rewizji - niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych sprawy. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego Sąd I instancji przeprowadził obszerne i dokładne postępowanie dowodowe skoncentrowane na okolicznościach istotnych z punktu widzenia przesłanek określonych w art. 52 KP, a w szczególności winy pracowników. Obowiązek udowodnienia winy spoczywa na pracodawcy. W rozpoznawanej sprawie winien on był udowodnić takie zawinione zachowania powodów, które były bądź wyłączną przyczyną sprawczą zatarcia wałów kalandra, bądź też występowały w zespole przyczyn, a bez wystąpienia tych działań lub zaniechań powodów do zatarcia nie doszłoby.

Zdaniem Sądu II instancji strona pozwana ograniczyła się jedynie do przedstawienia trzech możliwych sytuacji, które mogłyby doprowadzić do zdarzenia, "przy czym żadna z tych przedstawionych sytuacji nie udowadnia zachowania powodów będących ogniwem w splocie przyczyn zdarzenia. Samo tylko hipotetyczne założenie, że musiało wystąpić jakieś zachowanie powodów doprowadzające w konsekwencji do uszkodzenia kalandra nie jest równoznaczne z udowodnieniem winy. Pozwany powinien udowodnić konkretne działania bądź zaniechania pracowników, będące przyczyną zatarcia, bowiem zgodnie z art. 6 KC na nim spoczywał ciężar dowodu".

Pozwany zakład nie przedstawił też dowodów wskazujących, że zacieranie wałów i brak reakcji powodów trwało około 15 minut, zaprezentował jedynie przypuszczenia, że mogło się tak zdarzyć. Komisja powołana przez pozwanego stwierdziła w swoim protokole, że zarzutu o 15 minutowym braku reakcji powodów nie udało się potwierdzić. Natomiast z zeznań świadka - mistrza wynika, że niemożliwe jest, aby powodowie opuścili swe stanowiska na taki czas. Jednym z wniosków komisji było stwierdzenie, że nie można jednoznacznie ustalić przyczyn uszkodzenia wałów. Twierdzenie pracodawcy o udowodnieniu winy powodów nie może się zatem ostać.

Sąd Wojewódzki uznał też za nietrafny zarzut sprzeczności ustaleń Sądu Rejonowego ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w zakresie budowy maszyn do produkcji folii - za spóźniony wobec przeprowadzenia w międzyczasie remontu kalandra.

Pozwana Spółka wniosła kasację od omówionego wyroku.

W kasacji zarzucono:

"I. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię w ten sposób, że Sąd II instancji bezpodstawnie uznał, iż przepis art. 6 Kodeksu cywilnego nakazuje >udowodnienie konkretnego działania bądź zaniedbania pracownikowi< podczas, gdy dla spełnienia tej normy w przedmiotowej sprawie wystarczające jest wskazanie możliwych przyczyn zatarcia wałów, wykluczenie jakichkolwiek innych przyczyn zatarcia wałów i udowodnienie, iż odpowiedzialnymi za powstanie każdej z przyczyn zatarcia wałów byli powodowie.

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez niedopuszczenie zgłoszonego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego w zakresie budowy maszyn do produkcji folii w celu stwierdzenia przyczyny zatarcia wałów kalandra, wpływu powodów na powstanie zatarcia i możliwości przeciwdziałania przez powodów zatarciu - mimo oceny przez Sąd, że twierdzenia pozwanego nie zostały udowodnione przedstawionymi przez niego w toku postępowania dowodami".

W konkluzji kasacji przedstawiono wniosek o uchylenie wyroku Sądu II i I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wnoszący kasację powinien przytoczyć jej podstawy, czyli skonkretyzować przedstawione zarzuty poprzez określenie przepisów prawa - materialnego lub procesowego - które zostały (jego zdaniem) naruszone w zaskarżonym orzeczeniu. Takie ukształtowanie wymagań, jakim winna odpowiadać kasacja (art. 393³ KPC), jest powiązane z ustanowieniem tzw. przymusu adwokackiego, czyli obowiązku wnoszenia kasacji przez profesjonalnych pełnomocników (art. 393² KPC).

Wskazanie podstaw kasacji umożliwia ocenę przedstawionych zarzutów. Sąd Najwyższy nie ma możliwości takiej oceny wówczas, gdy kasacja ogranicza się do polemiki ze stanowiskiem prezentowanym w zaskarżonym orzeczeniu bez wskazania przepisu, który - zdaniem wnoszącego - został naruszony.

Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do przypisywania wnoszącemu kasację zamiaru przytoczenia danej podstawy kasacyjnej. Niewskazanie podstawy kasacji nie jest jej brakiem formalnym, jest brakiem istotnym w takim stopniu, że pozbawia kasację cech tego środka zaskarżenia. Dlatego nie jest możliwe wzywianie wnoszącego kasację do uzupełnienia tego rodzaju braku. Nie jest też możliwe merytoryczne rozpoznanie kasacji dotkniętej takimi brakami.

Kasacja, w której nie wskazano podstaw jest kasacją niedopuszczalną, podlegającą odrzuceniu w całości lub w części (jeżeli brak dotyczy części zarzutów).

Sąd Najwyższy zajmował już takie stanowisko np. w postanowieniu z dnia 20 listopada 1996 r., I PKN 22/96 i w wyroku z dnia 5 grudnia 1996 r., I PKN 33/96 (dotąd nie publikowanych).

W rozpoznawanej sprawie nie wskazano podstaw kasacji w zakresie zarzutu naruszenia przepisów postępowania, co skutkowało jej odrzuceniem w tej części. Natomiast w zakresie podstawy kasacyjnej - naruszenia przepisu art. 6 KC, kasacja okazała się niezasadniona. Nie doszło bowiem do naruszenia tego przepisu w zaskarżonym orzeczeniu.

Strona pozwana rozwiązała umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych z winy pracowników, czyli na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 KP. Na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających taki sposób rozwiązania umowy o pracę. Obowiązek ten wypływa z art. 6 KC stosowanego odpowiednio na podstawie art. 300 KP. Ciężar dowodu spoczywający na pracodawcy oznacza w tym przypadku również obowiązek udowodnienia winy pracowników w postaci zamiaru bezpośredniego, zamiaru ewentualnego bądź też ciężkiego niedbalstwa. Inne, "lżejsze" postacie winy nie mogą uzasadniać rozwiązania umowy o pracę w tym trybie, na co wskazuje sformułowanie art. 52 § 1 KP o "ciężkim" naruszeniu. Nie chodzi tu zatem o jakiegokolwiek naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, lecz o naruszenie kwalifikowane.

Wbrew twierdzeniom kasacji Sąd Wojewódzki prawidłowo ocenił dowody zaofiarowane przez pracodawcę jako nie wykazujące takiej winy pracowników w spowodowaniu szkody, która uzasadniałaby rozwiązanie umów o pracę bez wypowiedzenia. Jakiegokolwiek hipotetyczne rozważania nie mogą zastąpić udowodnienia zawnionego w omówionym stopniu zachowania lub braku działania pracowników, które doprowadziły do powstania szkody. Obowiązkiem pracodawcy było wykazanie czego konkretnie nie zrobili lub co źle zrobili pracownicy ze swojej winy. Takich dowodów strona pozwana nie przedstawiła, a zatem nie wykonała obowiązku udowodnienia faktu, z którego wywodziła skutki prawne (art. 6 KC). Zastosowanie i wykładnia tego przepisu przez Sąd Wojewódzki w zaskarżonym wyroku są prawidłowe i nie budzą zastrzeżeń.

Kasacja podlegała zatem w tej części oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====